

Monsieur Roman POLANSKI
Les Maisons de la mer nr.5
Port El Kantaoui
Tunisie

Marly-le-Roi, le 6 juin 1985

Szanowny, Drogi Panie,

Obawiam się, iż list mój z 11 maja br. nie dotarł do Pana. Pozwalam sobie napisać więc po raz wtóry ufając, iż nie stałem się jeszcze nizinnośnym natrętem.

Potwierdzam odbiór listy osób mogących interesować się malarstwem Beksinskiego.

Przy sposobności pozwalam sobie zapytać Pana :

- a) czy będzie Pan mógł być na wernisażu wystawy we wtorek 8-go października 1985 r.?
 - b) czy było by możliwym wystawienie choć jednego obrazu Beksinskiego znajdującego się w Pańskim posiadaniu?
 - c) czy gotów byłby Pan napisać kilka słów które umieściłbym na wewnętrznej, lewej stronie nizej załączonego zaproszenia na wernisaz (po prawej stronie wydrukowany będzie tekst samego zaproszenia). Prócz Pana zamieszczonych będzie kilka zdań Wajdy i Miłosza.
- Sumitując się bardzo za być może trochę za częsta korespondencje która Pana zasypuje i za niejako rosnące wymagania, pozdrawiam Pana najserdeczniej zawsze mając nadzieję iż będę miał przyjemność i zaszczyt móc kiedyś pokazać Panu moją kolekcję Beksinskiego.

Piotr Dmochowski

P, rue de la Villière,
75007 Paris,
6. 6. 85.

Szanowny Panie,

Dziękuję za list i prośbę katalo-
gowi wystawy Bekenskiego. Jestem
przekonany że tekst napisany przez
Polaka nie przywróci cię temu
w. zdolnemu malarzowi ("la
maître polonaise"). Radzę Panu
zwrócić się do Jean-Louis Ferrie
krytyka tygodnika Le Peintre
który malarstwo tego typu w
zasadzie popiera.

Zączy wyrazu poważanie
i wiążę do Pani,

La J. Jelmini

E. K. Piśtek.

WARSZAWA
Rynek Nowego Miasta, Kawiarnia na Rynku Starego
Miasta, Syrenka Staromiejska, Pałac Radziwiłłów
XVII w./ - obecnie siedziba Urzędu Rady Ministrów.
Trasa W-Z

Witam Pana Piotra i mam nadzieję, że
miło mu było. Chciałbym się z nim
złotem telefonem do niego. Mam go. Oto
on: C. M.

978 Grizzly Pic Blvd.

Berkeley 8

California 94708 USA

tel. (415) 526 13 99

Tęto adres i tel. domowy.

Serdecznie pozdrawiam Was

doje -

Boholan



KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA



Monsieur

Piotr Dmochowski

5 square des Montfermeil

78160 MARLY LE ROI

ozn. kod.

poczta

FRANCE

Wszelkie prawa zastrzeżone

M. Bogdan Dziworski
01-314 W-wa
Ul. Lazurowa 12/78

Marly le Roi, le 10 VI 85

Drogi Bogdanie,

Po francusku sie mowi : „cos za cos” (donnant-donnant).

Stane na glowie lecz znajde dla Ciebie na film dodatkowe 500 \$,
ktore Ci obcialem w rozmowie telefonicznej.

W zamian za to zalatw mi trzy-cztery zdania pochlebne Wajdy o
Beksinskim.

Przesylam Ci 4 projekty zaproszenia (po lewej znajda sie
wypowiedzi wybitnych Polakow - o ile takie uzyskam - po prawej
bedzie tekst zaproszenia).

Zalaczam list do Wajdy ktory mu pokaz w rozmowie.

Sciskam mocno i pozdrawiam najserdeczniej

Piotr

W. Pan Michal Glinicki
W-wa 00553
Ul. Koszykowa 35 m. 26

Marly-le-Roi, le 10 VI 85

Drogi Panie Michale,

Zgodnie z wczorajszą rozmową telefoniczną dziś jeszcze przesyłam 3 paczki papieru i wywoływacz JD 11.

Niniejszym jaknajrychlej śle dwa egzemplarze projektu zaproszenia na wystawę która odbędzie się w październiku br. w galerii Valmay (22, rue de Seine, Paris VI-ème).

Po lewej, narazie pustej stronie, znajduje się krótkie wypowiedzi kilku wybitnych Polaków (o ile uda mi się je zdobyć). Po prawej znajdzie się tekst zaproszenia na wernisaż.

Jeśli Pana znajomy miałby wypowiedzieć dwa lub trzy pochlebne zdania o malarstwie Beksńskiego, niech je najlepiej napisze i podpisze. Ja to zreprodukuje wtedy w oryginale, a poniżej już zwykłym drukiem podam tłumaczenie. Proszę się upewnić że będzie wiedział do czego ma służyć jego wypowiedź, tak byśmy potem nie mieli kłopotów, wyrzutów i pretensji.

Pozdrawiam Pana najserdeczniej.

Piotr Dmochowski

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi

Passion Magazine
18, rue Pont Neuf
Paris 1er

Marly-le-Roi, le 11 juin 1985

Monsieur,

Je crois que votre revue a publié les coordonnées de 100 principaux journalistes français dans son n° 35, daté du janvier 1985 (n° de François Truffaut)

Si ce renseignement est exact, pourriez vous m'en envoyer un exemplaire contre le cheque de 27,50 fr. que vous trouverez ci-joint?

Veuillez croire, Monsieur, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski



SEKRETARIAT STANU

WATYKAN, 12 czerwca 1985 r.

Szanowny Panie,

Potwierdzając z podziękowaniem odbiór listu Pana z dnia 27 ub.m. informuję uprzejmie, iż spełnienie wyrażonej w nim prośby nie jest możliwe w świetle praktyki tutejszego urzędu.

Zapewniając o modlitwie,

Łączę wyrazy szacunku

Mons. Giovanni B. RE
Asesor

zał.

W. Pan
Piotr Dmochowski
5, Square des Montferrants
78160 MARLY-LE-ROI
FRANCIA

Maître Guilloux
Président de la
Compagnie des
Commissaires
Priseurs
9, rue Drouot
Paris IX-ème

Marly-le-Roi, le 13 juin 1985

Maître,

Je me permets de vous rappeler les termes de ma lettre du 3 mai 1985 dans laquelle je vous demandais quel est l'état de la législation concernant un projet de mise aux enchères "privées" de quelques tableaux de ma collection lors d'une exposition de l'oeuvre du peintre polonais BEKSINSKI que j'organise en octobre dans une galerie parisienne.

En aucun cas je ne voudrai me mettre en désaccord avec les règles de droit, d'autant que je suis moi-même un auxiliaire de la Justice et il serait impardonnable que je ne prenne de précautions avant d'entreprendre une action dont je ne connais pas la réglementation.

Je vous rappelle que seuls pourraient participer à cette enchère "privée" ceux des visiteurs qui auparavant déposeraient leur candidature et l'accompagneraient d'un chèque qui garantirait le paiement des droits que le fisc pourrait me réclamer en cas de vente. Aucun autre public ne

pourrait participer à cette vente.

En espérant une réponse rapide de votre part, qui me permettrait de prendre des dispositions correspondantes je vous prie, Maître, de croire à mes sentiments très distingués.

Piotr Dmochowski

PS : Comme la précédente, la présente lettre est envoyée sous pli recommandé, avec AR. Cela en raison de l'importance de la question qu'elle contient.

Monsieur Pierre BRISSET
5, rue Victor Daix
92200 Neuilly sur Seine

Marly-le-Roi, le 17 juin 1985

Très cher Monsieur,

Nous avons été, ma femme et moi-même, charmés par votre visite.

Conformément à votre désir, je vous envoie un petit texte sur BEKSINSKI contenant un certain nombre de données de sa biographie, ainsi qu'un ekta du tableau que j'ai appelé "Katyn". Merci de me le retourner après l'usage.

J'ai donné à écrire à la machine deux autres textes (l'un d'eux contient le passage de la lettre de BEKSINSKI dans lequel il affirme peindre ses tableaux comme on peint l'abstrait) que je vous enverrai à la fin de cette semaine.

Veuillez croire, très cher Monsieur, à mes sentiments cordialement dévoués.

Piotr Dmochowski

*Compagnie des Commissaires Priseurs
de Paris
Chambre de Discipline, 9 rue Drouot 75009*

TÉL. 246-17-11

TELEX: DROUOT 642260

Le Secrétaire Général

Paris le 17 Juin 1985

Monsieur Piotr DMOCHOWSKI
5, Square des Montferrants
78160 MARLY-le-ROI

Monsieur,

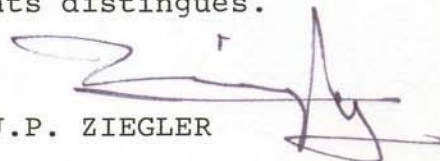
J'accuse bonne réception de votre correspondance adressée à notre Président, par laquelle vous nous faites part de votre intention d'organiser une vente aux enchères à caractère privé.

J'ai l'honneur de vous informer que la vente que vous envisagez ne peut être considérée comme privée. En effet, toute personne ayant assisté à l'exposition que vous comptez organiser dans une galerie parisienne pourra être admise à cette vente; or, cette exposition sera publique, ce qui enlève tout caractère privé à la vente aux enchères qui s'ensuivra.

Je vous rappelle à cet égard l'ordonnance du 2 Novembre 1945 qui prévoit que seul un commissaire-priseur peut procéder à une vente aux enchères publiques.

Je vous prie d'agréer, Monsieur,
l'expression de mes sentiments distingués.

J.P. ZIEGLER



Monsieur Tadeusz Nyczek
Kraków
Os. Wandy 1 m.4

Marly-le-Roi, le 18 juin 1985

Szanowny, Drogi Panie,

Wielokrotnie usiłowałem dodzwonić się do Pana by podziękować Mu za przekazany mi przez znajoma pańska tekst świetnego artykułu w tłumaczeniu na francuski. Niestety Kraków jest jak odcięty od świata i o ile udaje mi się połączyć z Warszawą lub Gdańskiem, o tyle uzyskanie połączenia z Krakowem jest niemożliwe.

Pisze więc potwierdzając odbiór i zapytując czy mogę od Pana "odkupić" ów tekst. Chodzi mi o możliwość posłużenia się jego obszernymi fragmentami z moimi równie obszernymi dodatkami bez konieczności uzgadniania każdej zmiany.

Tekst Pana jest sumą refleksji głębokich i niezmiernie trafnych wynikłych z dwudziestu lat dyskusji o Beksinskim w Polsce. Odpowiada na ileś tam nietrafnych lub płytkich wypowiedzi innych ludzi. Uzupełnia wiele luk i cytuje samego Beksinskiego w sposób nareszcie trafny.

Niemniej dla potrzeb wystawy w Paryżu, dla publiczności która po raz pierwszy się styka z artystą i nie jest w stanie ocenić

penetracji i słuszności Pana ocen tekst ten jest zbyt trudny i zbyt długi. Poza tym pisany jest (i wiernie przetłumaczony) z ogromną ilością niuansów zawartych czasem w jednym zdaniu, co powoduje iż dla czytelnika francuzkiego, przyzwyczajonego do zdań krótkich i jasnych jest on często zbyt skomplikowany. Sprawdziłem to wszystko pokazując go wielu osobom tutaj.

Dla tych właśnie przyczyn i by móc skorzystać z tekstu Pana a jednocześnie nie musieć tłumaczyć na polski (bo zdaje się że nie mówi Pan po francusku) wszystkich moich zmian i uzgadniać je listownie (gdy czas nagli a telefon nie działa) pozwalam sobie zaproponować "odkupienie" tekstu za sumę 300 dolarów. Za to co w ostatecznym rezultacie wynikło by z moich przeróbek ponosił bym sam odpowiedzialność i sam bym podpisał tekst (chyba iż zgodził by się Pan byśmy go podpisali razem, oczywiście po dostarczeniu Panu ostatecznej wersji jaka bym sporządził).

W najbliższych dniach prześlę Panu mój projekt przeróbki do oceny i podjęcia dalszej decyzji.

Piotr Dmochowski

(list ten nie został wysłany)

UNIVERSITY OF CALIFORNIA, BERKELEY

BERKELEY • DAVIS • IRVINE • LOS ANGELES • RIVERSIDE • SAN DIEGO • SAN FRANCISCO



SANTA BARBARA • SANTA CRUZ

DEPARTMENT OF SLAVIC LANGUAGES AND LITERATURES
BERKELEY, CALIFORNIA 94720

Čestmír Holst

June 21, 1985

Straussman Partners,

Delivered in L.A. 2 27 June 1985.

2 programs were delivered, no notes

2 books were.

Very very much
Čestmír Holst